

Sygn. akt V.2 Ka 449/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

V Wydział Karny – Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Odoj-Jarek

Protokolant: Monika Maj

w obecności - - -

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2017 r.

sprawy:

T. M. (P. – M.)

s. A. i B.

ur. (...) w B.

obwinionej o wykroczenie z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 19 czerwca 2017r. sygn. akt II W 48/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. obciąża obwinioną opłatą za II instancję w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych oraz zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych.

SSO Aleksandra Odoj-Jarek

Sygn. akt V.2 Ka 449/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Raciborzu z dnia 19 czerwca 2017 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II W 48/17, uznano obwinioną T. M. za winną tego, że w dniu 23 grudnia 2016 roku ok. godz. 16:08 w R., w rejonie skrzyżowania ulicy (...) – N. – Wojska Polskiego, kierując samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...), nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu, doprowadzając w ten sposób do zderzenia z pojazdem marki B. (...) o nr rej. (...), czym nie zachowała należytej ostrożności i spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. popełnienia czynu wyczerpującego znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.

Na podstawie art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 24 § 1 k.w. wymierzono obwinionej karę grzywny w wysokości 500 zł. Nadto orzeczono o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca obwinionej. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił obrazę przepisów postępowania, a to art. 4 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 k.p.s.w. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz błąd w ustaleniach faktycznych poprzez błędne przyjęcie, że obwiniona swoim zachowaniem spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a tym samym popełniła wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. W oparciu o tak postawione zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionej od zarzucanego jej czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnośnie zarzutu dotyczącego oddalenia wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych stwierdzić należy, że jest to zarzut chybiony. Słusznie bowiem Sąd I instancji oddalił ten wniosek, przy czym winien był jako podstawę swojej decyzji dodatkowo wskazać art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.s.w. a contrario. Przypomnieć bowiem należy, że zasięga się opinii biegłego lub biegłych, jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych. Tymczasem w niniejszej sprawie żadne wiadomości specjalne nie były wymagane i dopuszczenie zawnioskowanego dowodu skutkowałoby jedynie powstaniem zbędnych wydatków i niepotrzebnym oczywistym przedłużeniem postępowania. Brak wskazania w podstawie prawnej oddalenia wniosku dowodowego wskazanych wyżej przepisów nie stanowi jednak takiego naruszenia przepisów postępowania, które miałyby wpływ na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Bezsporne w niniejszej sprawie było, że na skrzyżowaniu ulic (...) – Nowej – Wojska Polskiego w R. w samochód marki A. kierowany przez obwinioną, która skręcała w lewo, uderzył pojazd marki B. kierowany przez M. B., jadącą na wprost. Istotą sporu było natomiast, czy pokrzywdzona przed skrzyżowaniem dwukrotnie się zatrzymała, przepuszczając obwinioną, a następnie gwałtownie ruszyła (jak podawała w swoich wyjaśnieniach obwiniona), czy też M. B. płynnie przejeżdżała przez skrzyżowanie, a T. M. wymusiła pierwszeństwo, doprowadzając do zderzenia. Okoliczności tej nie byłby w stanie rozstrzygnąć biegły. Przecież oczywistym jest, że ani z charakteru uszkodzeń obu pojazdów, ani ze zdjęć miejsca zdarzenia sporządzonych przez funkcjonariuszy Policji, nie sposób wywnioskować, czy pokrzywdzona zatrzymała się przed skrzyżowaniem ani czy uczyniła wobec obwinionej gest sygnalizujący ustąpienie pierwszeństwa. Okoliczności te, wobec braku monitoringu przedmiotowego skrzyżowania, mogą być zatem ustalone jedynie w oparciu o osobowe źródła dowodowe, przy zastosowaniu określonej w art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów. Trzeba tu pamiętać, że do oceny dowodów uprawniony jest jednak Sąd orzekający, a nie biegły, dlatego też Sąd meriti słusznie postąpił oddalając wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych.

Sąd I instancji dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sposób zgodny z art. 7 k.p.k. (stosowanego odpowiednio w sprawach o wykroczenia po myśli art. 8 k.p.s.w.), tj. swobodnie go oceniając z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, następnie w prawidłowy sposób ustalił stan faktyczny w sprawie, które to ustalenia Sąd Okręgowy przyjmuje jako własne. Sąd meriti w przekonujący sposób wskazał, które fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przemawiających za uniewinnieniem obwinionej od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Słusznie Sąd I instancji podkreślił, że przecież pokrzywdzona nie miała żadnego powodu, aby się zatrzymywać – i to dwukrotnie – przed wjazdem na skrzyżowanie. Zupełnie niezgodną z zasadami doświadczenia życiowego jest przedstawiona przez obwinioną wersja wydarzeń, jakoby M. B. najpierw dwukrotnie się zatrzymała, zasygnalizowała

obwinionej chęć ustąpienia jej pierwszeństwa, a gdy już obwiniona dokonywała manewru skrętu w lewo, pokrzywdzona gwałtownie ruszyła, uderzając w pojazd T. M.. Przecież pokrzywdzona nie miała żadnego interesu, by celowo uderzać w samochód obwinionej i powodować uszkodzenia w obu pojazdach, a brak było jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że pokrzywdzona np. próbowała w ten sposób wyłudzić odszkodowanie od ubezpieczyciela. Stąd słusznie Sąd meriti dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej M. B. oraz podróżującego z nią S. M., uznając za wiarygodną przedstawioną przez nich wersję zdarzenia, że to właśnie obwiniona wymusiła pierwszeństwo przejazdu. W konsekwencji uznać należy, iż nie doszło do błędu w ustaleniach faktycznych w niniejszej sprawie.

Nadmienić trzeba, że o przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów można mówić tylko wtedy, gdy ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego zawiera oczywiste błędy natury faktycznej (np. niedostrzeżenie istotnych dowodów czy okoliczności) bądź logicznej (niezrozumienie implikacji wynikających z treści dowodów). Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia, czemu obrońca obwinionej w swojej apelacji nie sprostał. Apelujący w zasadzie ograniczył się do odmiennej oceny materiału dowodowego, żądając dania wiary dowodom odciążającym obwinioną w miejsce dowodów ją obciążających, nie wykazał jednak w dostatecznym stopniu, jakich konkretnie uchybień w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd meriti w dokonanej ocenie materiału dowodowego. Nie może być uznana za skuteczną metoda kwestionowania trafności zaskarżonego orzeczenia polegająca na arbitralnym stwierdzeniu, że walorem wiarygodności winny być obdarzone wyłącznie dowody korzystne dla obwinionej, w tym wyjaśnienia jej samej.

Z kolei odnośnie zarzutu obrazy art. 4 k.p.k., to zauważyć należy, że odrzucenie przez sąd jednych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw złamania zasady obiektywizmu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2017 r., sygn. akt V KK 151/17). Z pewnością zaś za taki przejaw nie może być uznany fakt, że Sąd I instancji podszedł do oceny zeznań świadka M. M. (2) ze szczególną ostrożnością, co obrońca obwinionej uznał za niejako dyskwalifikację tegoż świadka „z automatu”. Niewątpliwie jednak sama okoliczność, że zeznania ww. świadka, córki obwinionej, spójne są z wyjaśnieniami T. M. nie może sam przez się oznaczać, że to właśnie ich wersja zdarzeń zasługuje na danie jej wiary. W niniejszej sprawie mieliśmy bowiem do czynienia z jednej strony ze spójnymi zeznaniami M. B. i S. M. o wymuszeniu pierwszeństwa przez obwinioną, z drugiej zaś strony spójną wersję obwinionej i jej córki o dwukrotnym zatrzymaniu się pokrzywdzonej przed skrzyżowaniem na zielonym świetle i gwałtownym ruszeniu w chwili dokonywania przez T. M. manewru skrętu w lewo. Jak już wyżej wspomniano, apelujący nie wykazał, dlaczego danie przez Sąd I instancji wiary pierwszej z tych wersji stanowiło naruszenie zasad logiki i doświadczenia życiowego, stąd zarzuty obrońcy obwinionej należy uznać za czysto polemiczne i niezasługujące na uwzględnienie.

Trafnie Sąd meriti skonstatował, że obwiniona, nie ustępując pierwszeństwa przejazdu i doprowadzając tym do zderzenia z pojazdem pokrzywdzonej marki B., nie zachowała należytej ostrożności i stworzyła zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Prawidłowo więc Sąd ten uznał T. M. za winną popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 k.w., co musiało skutkować utrzymaniem zaskarżonego wyroku w mocy.

Konsekwencją utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy stało się obciążenie obwinionej, po myśli art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 636 k.p.k., stosowanymi odpowiednio na mocy art. 119 k.p.s.w., opłatą za II instancję w kwocie 50 zł, obliczoną zgodnie z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, jak również zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 50 zł, obliczonymi po myśli art. 118 § 1 i 4 k.p.s.w. w zw. z § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. 2001, nr 118, poz. 1269).

Dlatego też Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

SSO Aleksandra Odoj-Jarek